

PIOTR JASKÓŁA
Opole

LAUDACJA Z OKAZJI NADANIA TYTUŁU DOKTORA *HONORIS CAUSA* KARD. WALTEROWI KASPEROWI

Przed paru laty ukazał się w Polsce *Leksykon wielkich teologów XX/XXI wieku*. Redaktorzy, dokonując wyboru, zaprezentowali tych teologów, których poglądy wpłynęły na kształt współczesnego chrześcijaństwa, i co równie ważne – bez których trudno sobie wyobrazić jego przyszłość. Praktycznie wszyscy z opracowanych tam trzydziestu teologów – tak katolickich, jak protestanckich i prawosławnych – uchodzą za klasyków myśli religijnej. Każdy z nich wypracował oryginalną syntezę chrześcijańskiej wiary. Wśród tych wielkich teologów przełomu XX i XXI wieku nie mogło zabraknąć i, istotnie, nie brakuje nazwiska Ks. Kard. Waltera Kaspera – Przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijań.

Na samym początku trzeba wspomnieć, że wielkość naukowych osiągnięć oraz zasług Ks. Kard. Kaspera uhonorowało już prawie dwadzieścia uczelni. Jest on doktorem honorowym kilku uniwersytetów w USA, w Kanadzie, w Belgii, w Hiszpanii, Rumunii, Bułgarii i Niemczech. Dziś tym tytułem Ks. Kard. Waltera Kaspera na wniosek Wydziału Teologicznego pragnie uhonorować Senat Uniwersytetu Opolskiego. Czuję się zaszczycony, że w imieniu Senatu mogę wskazać choć kilka z całego bogactwa powodów, które wpłynęły na jednomyślną decyzję Senatu Uniwersytetu Opolskiego, by wyróżnić Księdza Kardynała tą najwyższą akademicką godnością.

Proponując Senatowi Uniwersytetu Opolskiego kandydaturę Ks. Kard. Waltera Kaspera do tytułu doktora honorowego, Wydział Teologiczny pragnął Go uczcić jako wybitnego biskupa, teologa i ekumenistę, który w swoim potężnym dorobku naukowym – prawie 1000 publikacji – daje całościowe spojrzenie na współczesne chrześcijaństwo, i któremu bliską i drogą jest duchowa tożsamość Europy. Wielkie znaczenie mają również jego zasługi dla myśli teologicznej w Polsce oraz związku z naukowym środowiskiem Opola.

Bogaty jest naukowy, kościelny i ekumeniczny życiorys Dostojnego Doktoranta. Studia w Tybindze i Monachium – dwóch uniwersytetach sławnych z nauczanej tam filozofii i teologii, ukształtowały Jego naukową sylwetkę. Po święceniach kapłańskich w Rottenburgu w 1957 r. przez jeden rok pracował jako wikary, by później przez następnych 25 lat poświęcić się głównie pracy naukowej i akademickiej. W 1961 r. obronił w Tybindze doktorat z nauki o tradycji w Szkole Rzymskiej i został tam asystentem prof. Leo Scheffczyka – honorowego obywatela Bytomia, profesora bliskiego także nam z powodu publikacji z polskimi tłumaczeniami, i wykładu, który przed kilkoma laty miał miejsce w tej auli, gdy prof. Scheffczyk został przez papieża Jana Pawła II mianowany kardynałem. W Tybindze nasz dzisiejszy Dostojny Doktorant był także asystentem sławnego, wielce kontrowersyjnego i medialnie popularnego teologa, prof. Hansa Künga.

W trzy lata po promocji doktorskiej Walter Kasper habilitował się z filozofii Schellinga. Jeszcze w tym samym roku jako 31-letni dr hab. został profesorem i otrzymał katedrę teologii dogmatycznej na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu w Monastyrze, później był dziekanem tegoż Wydziału. W 1970 r. wrócił na uniwersytet w Tybindze, gdzie też został wybrany dziekanem Wydziału Teologii Katolickiej i kierował katedrą teologii dogmatycznej. Gdy uwolnił się od urzędów, gościnnie wykładał na Uniwersytetach w Waszyngtonie, Rzymie, Jerozolimie i Louvain-la-Neuve.

Kardynała Kaspera można zaliczyć do „dzieci” Soboru Watykańskiego II. Z entuzjazmem zaangażował się on w posoborową odnowę refleksji teologicznej i reformę Kościoła. Szybko zdobył uznanie w niemieckim i międzynarodowym środowisku teologicznym. Światowy rozgłos przyniosły mu książki *Jezus Chrystus i Bóg Jezusa Chrystusa*. Obydwie pozycje właściwie tworzące dwie części jednej całości, tłumaczone na wiele języków – także na język polski, napisane zostały w okresie katolickich poszukiwań nowych dróg interpretacji życia i osoby Jezusa Chrystusa. Ujęcie Waltera Kaspera stanowiło w środowisku teologów katolickich istotną przeciwwagę dla kontrowersyjnych chrystologii Edwar-da Schillebeeckxa, dominikanina z Holandii i Hansa Künga ze Szwajcarii. Nie dziwią więc słowa wypowiedziane przez jednego z recenzentów twórczości Dostojnego Doktoranta – o. prof. Celestyna Napiórkowskiego z KUL-u: „Zawsze postrzegałem Doktoranta jako teologa umiaru i godnej szacunku odpowiedzialności za teologiczne słowo. W okresie gwałtownych przemian posoborowych, różnych mód teologicznych i medialnych gwiazd, które wciągały w swe wiry nawet wielkich teologów, jak Hans Küng, zachował trudny wówczas i tym bardziej godny głębokiego szacunku umiar”. Recenzent pisze obrazowo: „Ten Teolog ma oczy do tyłu i oczy do przodu. Wiele pisał o metodzie w teologii. Sformułował wiele zasad szczegółowych, powtarza jednak zasadę ogólną, podstawową, która brzmi: Tradycja i otwartość. W Tradycji postrzega światło, które dane zostało wczoraj, w otwartości widzi szansę dla tego światła w naszym dzisiaj. Teolog –

jego zdaniem – otrzymuje powołanie hermeneuty w podwójnym rozumieniu: ma być hermeneutą przeszłości (= przekazywanej Tradycji) oraz hermeneutą współczesności (czytanie znaków czasu, postrzeganie nowych pytań stawianych przez współczesnych); ma czytać interpretując Tradycję i czytać interpretując współczesność. W teologu musi się wciąż dokonywać swoista unia hipostatyczna tych dwu hermeneutów. Taki program napisał, taki program realizował i realizuje”

Program zachowujący „tradycję i otwartość” widoczny jest także w *Katechizmie dla dorosłych* wydanym przez Episkopat Niemiecki. Jednym z jego głównych autorów był Dostojny Doktorant. Katechizm ten przetłumaczony na język polski służy także naszym katechetom i studentom teologii.

W 1989 r. nastąpił niespodziewany zwrot w życiu ks. prof. Waltera Kaspera. Został biskupem, ordynariuszem diecezji Rottenburg-Stuttgart. Obowiązki duszpasterskie ograniczyły w dużym stopniu jego działalność na polu naukowym. Bardziej jednak praktycznie mógł zweryfikować to, co dotychczas stanowiło głównie przedmiot teoretycznych rozważań. Przy różnych okazjach – w publikacjach, wykładach i kazaniach – zabierał głos na temat zjawisk współczesnego ateizmu czy sekularyzmu i możliwości doświadczenia Boga, na temat humanitaryzmu jako surogatu wiary, psychologii głębi i postmodernizmu, urzeczywistniania się Kościoła w małżeństwie i rodzinie, politycznych utopii i chrześcijańskiej nadziei, piękna Boskiego stworzenia. Dotykał ludzkich spraw, dotykał „naszych spraw” – a jego głos czytany i słuchany budził zaufanie i niósł potrzebne światło.

Niech mi wolno będzie z tego okresu wspomnieć jedną niewielką publikację: 5-stronicowy list pasterski na temat możliwości przystępowania do Komunii Świętej osób rozwiedzionych. W 1993 r. trzech biskupi, nasz dzisiejszy Dostojny Doktorant, a ówczesny biskup z Rottenburga, Saier – biskup z Freiburga i biskup Lehmann z Moguncji – obecny kardynał i Przewodniczący Episkopatu Niemiec, który także jest doktorem honorowym naszego Uniwersytetu, pragnęli ulżyć trudnościom czy rozwiązać problem uczestnictwa w Eucharystii katolików, których małżeństwa się rozpadły i żyją w drugim niesakramentalnym związku małżeńskim. Ci katolicy, nie mogąc przystępować do Komunii Świętej, często w ogóle rezygnowali z niedzielnej Eucharystii i dystansowali się od Kościoła. Trzech niemieckich biskupów – w tym nasz Doktorant, nie negując ogólnokościelnej normy, szukało możliwości wyjątkowych, które pozwoliłyby tym katolikom przystępować do Komunii Świętej. Wskazali oni na kilka warunków, które musiałyby być spełnione, by małżonkowie na mocy wolnej decyzji własnego sumienia mogliby przystępować do Komunii Świętej. Co ważne, poglądy te odpowiadały tezom kard. Kaspera z jego książki *Zur Theologie der christlichen Ehe* (Ku teologii chrześcijańskiego małżeństwa) wydanej jeszcze w 1977 r. Na postulaty trzech biskupów, dwóch dzisiejszych kardynałów, Stolica Apostolska zareagowała wtedy negatywnie, stwierdzając, że biskupi niemieccy nie są upoważnieni do głoszenia nauki niezgodnej z ogólnokościelnym nauczaniem. Nie wiemy, jak

Ksiądz Kardynał z dzisiejszej watykańskiej perspektywy patrzy na te teologiczne, prawne i duszpasterskie kwestie, ale dla wielu dotkniętych tym problemem proponowane wtedy rozwiązania wydawały się „światełkiem w tunelu”.

Przekonanie, iż Kard. Walter Kasper należy do grona najwybitniejszych współczesnych teologów, występuje nie tylko po stronie katolickiej. Dał temu wyraz w swojej opinii prof. dr hab. Karol Karski z Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, teolog Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. W recenzyjnym wniosku pisze o Kardynale, że „jego chrystocentryczna myśl teologiczna stanowi dobry punkt wyjścia dla dialogu międzywyznaniowego. Jego publikacje i przemyślenia wzbogacają ekumeniczny dyskurs. Jest teologiem otwartym na argumenty partnerów dialogu, lecz mimo całej swej otwartości nie zacierza nigdy własnej tożsamości kościelnej (np. w kwestii prymatu papieskiego i tzw. gościnności eucharystycznej)”.

Postać kard. W. Kaspera jest dobrze znana od wielu lat w środowiskach luterzańskich. W 1967 r. jako teolog mający wówczas 34 lata został współprzewodniczącym Luteransko-Katolickiej Komisji Studyjnej, utworzonej przez watykański Sekretariat do Spraw Jedności Chrześcijan i Światową Federację Luteranską, która po kilkuletniej pracy opublikowała w 1972 r. raport zatytułowany *Ewangelia a Kościół*, kończący pierwszą fazę oficjalnego dialogu. W 1995 r., już jako biskup diecezji Rottenburg-Stuttgart, włączył się w czwartą fazę dialogu katolicko-luterńskiego na forum światowym jako współprzewodniczący Komisji Katolicko-Luterńskiej ds. Jedności. W 2001 r. w związku z objęciem funkcji Przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan przekazał przewodnictwo Komisji ks. abp. Alfonsowi Nossolowi. Ta faza dialogu, koncentrująca uwagę na zagadnieniu apostołskości Kościoła, właśnie dobiegła końca i wkrótce można spodziewać się ogłoszenia oficjalnego raportu.

Krótko po nominacji na stanowisko Przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan, Kard. W. Kasper złożył wizytę w siedzibie Światowej Rady Kościołów w Genewie. Był tam zresztą postacią bardzo znaną, gdyż przez wiele lat należał do grona 12 teologów katolickich, pełnoprawnych członków Komisji „Wiara i Ustrój” Światowej Rady Kościołów. Toteż nie były zaskoczeniem wypowiedziane przy tej okazji słowa ówczesnego sekretarza generalnego ŚRK, Konrada Raisera, który sylwetkę Kard. Kaspera scharakteryzował następująco: „Jego kompetencja oznacza istotne wzbogacenie dla naszej wspólnej pracy. Cieszymy się na jego działalność przywódczą i duchowe impulsy w najbliższych latach”.

Dostojny Doktorant odegrał istotną rolę w powstaniu *Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu* – najważniejszego porozumienia w dialogu katolicko-luterńskim. Tekst ten został podpisany 31 października 1999 r. w Augsburgu. Jako pierwsi podpisali go Prezydent i Sekretarz Generalny Światowej Federacji Luterńskiej oraz Przewodniczący i Sekretarz Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan. Tym sekretarzem był w tamtym czasie od kilku mie-

sięcy Bp Walter Kasper. Wielokrotnie w późniejszym czasie podkreślał on, że porozumienie luterkańsko-katolickie może mieć także znaczenie dla innych Kościołów Reformacji. Jego myśli okazały się prorocze. Już w lipcu 2006 r. mógł uczestniczyć w uroczystości przyłączenia się do *Wspólnej deklaracji* rodziny Kościołów metodystycznych.

Ksiądz Kardynał kilkakrotnie gościł w Opolu. W 1998 r. przewodniczył z katolickiej strony sesji dialogu katolicko-luterkańskiego na forum światowym, która miała miejsce w Kamieniu Śląskim. Był przy powołaniu do życia Instytutu Ekumenizmu i Badań nad Integracją. Zarządzenie Rektora Uniwersytetu Opolskiego z 17 marca 2000 r. w sprawie zmian struktury organizacyjnej Wydziału Teologicznego zostało uroczystie podpisane przez Sekretarza Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan – bpa prof. dra hab. Waltera Kaspera, Rektora Uniwersytetu Opolskiego – prof. dra hab. Stanisława Sławomira Nicieję i Wielkiego Kanclerza Wydziału Teologicznego UO – abpa prof. dra hab. Alfonsa Nossola. Można przypuszczać, że to właśnie ten dobry „watykański” początek sprzyja ustawicznemu rozwojowi Instytutu, który wydaje dziś własne czasopismo „*Studia Oecumenica*”, prowadzi osobną sekcję na studiach doktoranckich, współpracuje z instytutami ekumenicznymi w kraju i zagranicą, należy do międzynarodowego stowarzyszenia *Societas Oecumenica*.

W wykładzie wygłoszonym przed siedmiu laty w Opolu podczas sympozjum inaugurującego prace Instytutu Ekumenizmu Dostojny Doktorant ustosunkował się do świeżo podpisanej *Deklaracji*, a także do całości ruchu ekumenicznego. Polemizując z wyrażaną przez niektórych opinią, jakoby proces zbliżenia ekumenicznego posuwał się zbyt wolno, zauważył, że właśnie podpisanie *Wspólnej deklaracji* jest dobrym przykładem dokonującego się obecnie postępu w dążeniach ekumenicznych. W ciągu ostatnich niespełna 40 lat uczyniono więcej na rzecz zjednoczenia chrześcijan niż przez wcześniejsze 450 lat od Reformacji. Stąd, jego zdaniem, można patrzeć w przyszłość z nadzieją. Nie wolno przy tym też zapominać, że jedność ostatecznie jest darem Bożego Ducha, który możemy otrzymać tak samo niespodziewanie, jak zaskakująco nadszedł dzień wyzwolenia Europy Środkowej z komunizmu, czego symbolem było obalenie muru berlińskiego.

Kard. Walter Kasper rozumie protestantów i jest przez nich rozumiany, ale jest on również gorącym zwolennikiem ekumenicznego „rozszerzenia na Wschód” Większe zbliżenie Kościołów Wschodu i Zachodu nie tylko służyłoby im samym, ale przyczyniłoby się do szybszej i bardziej pogłębionej politycznej oraz kulturowej integracji Europy. Przewodniczący Rady ds. Jedności Chrześcijan podejmuje osobiście różne starania na rzecz poprawy relacji katolicko-prawosławnych. Mimo wielu różnych trudności nie opuszcza Go charakterystyczny dla niego optymizm. To dzięki Jego wizytom w Konstantynopolu i Moskwie na nowo w ubiegłym roku na forum światowym odżył dialog katolicko-prawosław-

ny. Członkiem tej nowej Komisji katolicko-prawosławnej jest także Wielki Kanclerz naszego Wydziału Teologicznego.

Jako Przewodniczący Papieskiej Rady Kard. Kasper odbywa wiele podróży, przy okazji których wypowiada się w wywiadach prasowych i radiowych oraz w licznych publikacjach na temat aktualnej sytuacji ekumenizmu. Nie zapomina jednak nigdy o istocie soborowej wizji ekumenii. Podczas odbierania doktoratu honorowego w Niemczech (2003) podkreślił: „ekumenizm nie polega na działalności dyplomatycznej, ani też czysto akademickiej wymianie myśli, lecz jest to proces duchowy. Jego celem nie jest nawracanie na inne wyznanie, lecz nawrócenie do Chrystusa”.

Trzeba jeszcze wspomnieć, że Przewodniczący Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan jest jednocześnie Przewodniczącym Komisji dla Stosunków Religijnych z Judaizmem. Także ten obowiązek traktuje z wielką odpowiedzialnością. Za soborową deklaracją *Nostra aetate* wielokrotnie oświadczał, że w Kościele nie ma miejsca na antysemityzm. Kościół odrzucił jako „obcą duchowi Chrystusa” wszelką dyskryminację z powodów religijnych, co odnosi się również do judaizmu. „Nie może istnieć żaden chrześcijański antysemityzm. Antysemityzm podcina korzenie chrześcijaństwa” Oceniając jako dobry aktualny stan relacji katolicko-żydowskich, Dostojny Doktorant niejednokrotnie wypowiadał miłe dla nas Polaków słowa, że nie doszłoby do zbliżenia między Kościołem a Synagogą, gdyby nie postęga pojednania Jana Pawła II.

Eminencjo, Czcigodny Księżę Kardynale, nie sposób wyliczyć wszystkich wybitnych osiągnięć. Zakończę więc życzeniami. Niech Boży Duch dalej umacnia swoimi darami w pracy naukowej i pasterskiej, w inicjatywach ekumenicznych i na rzecz dialogów międzyreligijnych, w budowaniu duchowej tożsamości Europy. Dobre życzenia stale też towarzyszyć będą Księdzu Kardynałowi ze strony tej wspólnoty akademickiej, która dzisiaj ma zaszczyt włączyć Księdza Kardynała do swego grona.